Nr: 48.
Wtorek.
D. 25. Lutego.
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Koronacja Zofij czwartej Żony Władysława Jagiełły. 1424.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

JW. Czyżewski Senator, Biskup Augustowski w wydanym liście Pasterskim do swej Dyecezji, wezwał Duchownych o przesyłanie modłów za Duszę ś:p: Hr: Pacowej; przytaczamy wyiątek z tegoż listu. „O iakiej to stracie, nie bez uczucia sprawiedliwego żalu i smutku, przychodzi mi donieść Wam Najmilsi, zostawszy od kilku dni uwiadomiony, że z łona i odserca boleiącego Męża, z pierwszego rzędu dostojnej Obojga Familji grubą żałobą okrytej, wzięta iest do wieczności przed końcem zeszłego roku w *Montpellier* mieście południowej Francji, w 27 roku chwalebnego życia JW. Jmć Pani Karolina z Hrabiów Małachowskich Hrabina Pacowa, znanego w kraiu naszym i zagranicą, z licznych zasług i przywiązania do Ojczyzny Jenerała Dywizji, cnotliwa, wierna i przywiązana Żona, szacowana od wszystkich znać Ją szczęście maiących, za wzór cnotliwego życia od iednych drugim wskazywana zawsze, powszechnie żałowana, iako ta: która wzorowym do naśladowania przykładem, zostawiła słodką pamięć familjantki bez intrygi, małżonki bez płochości, matki bez przesądu, pani bez przepychu, iednem słowem Damy pełnej Religji i boiaźni Bożej, którą Ją do gruntownej doprodziła mądrości.

Stosownie do polecenia N. PANA odbyło się w tych dniach pod kierunkiem W. Barona *Brinken*, Nadleśnego Naczelnego Królestwa Polskiego, polowanie w *Puszczy Białowiejskiej*, na którem znajdowali się JW. Hrabia *Szydłowski*, JW. Hrabia Tadeusz *Mostowski* i W. *Wiliams* Podróżny Angielski. Ubito Żubra starego, Łosiów 3, Dzików 6 i Wilka iednego. JW. Szydłowski zabił Żubra który dla Muzeum tutejszego ma być wypchany.

Jutrzejsze widowisko w Saskim Pałacu na dochód Ubogich, wystawione przez Amatorów, składać się będzie z Komedji w iężyku francuzkim *Pamiątki dawnej miłości* i Komedji w polskim iężyku *Dwie Taiemnice*, między Aktami muzyki będą wykonane. Bilety do Loż i Krzeseł iuż są wszystkie rozkupione, mniej niepłacono iak za Loże zł. 72, za Krzesło zł: 18, za bilet Parterowy zł. 12, Galerjowy 9.

Wczoraj pochowano zwłoki ś.p. Jana *Fischera* Nauczyciela muzyki, żył lat blizko 77, urodził się w Czechach a w Polszcze przysposobionej Ojczyznie przepędził ciągle lat 50. Do ostatniej chwili zachował zupełną przytomność umysłu, i tkliwie pożegnał Dzieci, tudzież Przyiaciół których w cnotliwem życiu miał niemało.

w Sklepie ubogich nabyć można świeżo wyszłego dziełka *Siedm modlitw które się odmawiać maią przez Uczniów szkoły rządowej wyznania Mojżeszowego*, text polski i hebrajski, tłumaczenie J. *Tugenholda*.

Uięty został przez Policją młody Złodziej, który zawsze maiąc gotowych kilkadziesiąt listów, wchodził do mieszkań rozmaitych osób, pod pozorem oddawania tychże listów, a tym sposobem udawało mu się sprzątać zręcznie rozmaite rzeczy.— Onegdaj gdy pewny Stażienny Konno przyiechał do Królewskiego zdroiu, w końcu ulicy Zakroczymskiej i zsiadłszy z Konia czerpał wodę, Złodziej w tejże chwili wsiadł na tegoż Konia i galopem uciekł, iednak został złapany.

Oświadczam dozgonną wdzięczność dla W. Ferdynanda Betera Lekarza Obwodu Piotrkowskiego, za staranność iego w wyprowadzeniu z niebespiecznej choroby Siostry moiej Kornelji *Kempistej*. Zatwardzenie wątroby i początki wodnej puchliny zagrażały iej zgonem, od którego uchronioną została przez biegłość w sztuce lekarskiej tegoż któremu w imieniu Matki i całej rodziny składam najczulszę podziękowanie.— w Szydłowie Andr: *Kempisty*.

Dziś mrozu stopni 2.

Prowincjał zgromadzenia X.X. *Piiarów* w Król: Pols: obwieszcza wszelkiego rodzaiu kupców, handlarzów, przekupniów, rzemieślników, i t:p: że Członki iego zgromadzenia płacą wszystko gotowemi pieniędzmi: że sami tylko Rektorowie maią prawo czynić umowy z zwyż wyrażonemi, i wydać im kwity czyli rewersa na brane od nich rzeczy, które stosownie do umowy przy końcu każdego miesiąca lub kwartału wykupuią. Ostrzega przeto iż żadne długi bądź Kollegjów, bądź Osób zgromadzenia bez kwitów czyli rewersów, żadne kwity lub rewersa bez wiedzy i podpisu Rektorów dane komu kolwiek, ani przez tychże Rektorów, ani przez Prowincjała iako nieodpowiedzialnego za cudzy dług, na którego zrobienie niewydał urzędowego na piśmie pozwolenia, przyięte i zapłacone nie będą.

ROZMAITOSCI.

w Paryżu Doktor *Maniot* wynalazł sposób, którym odbiera zbyteczną topliwość i przykry odór z łoiu, tak dalece że swiece robione z tego łoiu są twardsze, o kilka godzin dłużej się palą niż zwyczajne i pocierane nawet ręką niesmolą, od wynalazcy są nazwanemi *bougie seterophthite*.—w Frankforcie nad Menem tyle w tych czasach pomnożyło się bankructw żak od wielu lat niepamiętaią.—w Ber-

linie oddano pewnemu Bankierowi szkatułkę, a w niej 600 talarów i list bez imienny nie pisany lecz maiący po przylepiane drukowane litery, z wyrażeniem: iż oddawca oszukawszy tegoż Bankiera przed kilką laty, teraz będąc bliskim zgonu, niemogąc znieść wyrzutów sumienia, odsyła należytość. — w Miastach handlowych nad *Renem*, cena Cukru znacznie się podniosła — Gdy Królowi Angielskiemu Izba wyższa przyniosła adres na mowę Monarchy zagaiaiącą Parlament, Król odpowiedział ,, Z radością przejmuie uczucia WPanów, są one zapewnieniem iż pomyślność Kraiu naszego trwać będzie.,, — w Jednym z tegorocznych Lipskich Kalendarzów znajduie się uwaga że oddawnego czasu, rok kończący na trójkę, iest pamiętnym dla Francji i Anglji, i tak: w r: 1763 zawarto sławny pokoj między Anglją i Francją, r. 1773 na żądanie Francji Klemens XIV zniosł zakon Jezuitów, a Francja zaczeła pomagać Amerykanom Północnym, 1783 Pokoj Wersalski, 1793, Zgon Ludwika XVI i anarchja tudzież wojna z Anglją, 1803 najzacietsza nieprzyiaźń między Francją i Anglją, wzrost potęgi *Napoleona*, 1813 upadek tejże potęgi, bitwa pod *Lipskiem*, teraz w r. 1823 Francja sposobi się do nowej walki która ma przywrócić spokojność na zachodzie. — P. *Demidów* bogaty Pan Rossyjski bawiący od dawna w Rzymie, rozdał tej zimy po między ubogich 30,000 skudów. — Po śmierci Sułtana *Marokańskiego* powstała wojna domowa, gdyż połowa kraiu uznaie nowym Cesarzem Synowca nieboszczycka, a druga połowa nieprzystaie nato. — Niemówią iuż w *Wiedniu* o nowym Kongresie w interesach Niemieckich, a Minister Pruski Hra: *Bernstorf* wraca do Berlina — Lord *Somerset* pracuie w Madrycie nad ułatwieniem przywrócenia pokoiu — Municypalność w Kadyxie wydała obwieszczenie iż wolno wołać *niech żyie* kto bądź, lecz nie wolno wołać *niech ginie*. — *w Stambule* tej zimy tak tęgie są mrozy iakich od 40 lat niepamiętaią. Turcy przeto ani myślą w zimna zaczepiać Greków.

PRZYJEHALI do WARSZAWY.

Łęska b, Kasztelanowa z Opocz:
Rzeszotarski Józef Oby: z Milenka.
Białowiejski Celes: Poru: z Kaliskiego.
Lubomirski Józef Xże z Dubna.
Osoliński X. Kanonik z Janowa.
Zdanowski Oby. z Olkuskiego.
Prebędowska Zuzan: Jenera: z Płockiego.
Tabencki Józef Radca St: z Augustowskie:
Kuczewski Cyprjan Oby: z Gąbina.
Kązinowski Florjan Oby: z Kalisza.
Otrębusz Felix Oby: z Lipna.
Okęcki Paweł Oby: z Grzybkowic.
Alex: Hra: Oborski b, Pułko: z Galicji.
Dobrowolski Kazm: Oby: z Kiiowa.
Łempicki Jan Kommi: Obw: z Lublina.
Zabłocki Maxym: Oby: z Hrubieszowa.

DONIESIENIA.

Uwiadamia się Sz: Pub: iż d, 27 b. m. i r. o godzi: 10 rano w domu Nr. 148 w Pradze przy Warszawie sprzedane zostaną ruchomości: łóżka, stoły, komoda, krzesła, rądle i. t. p. za gotowe pieniądze. Tom: *Szaniawski* Kom:

D, 26 b. m. i r. o godzi: 10 zrana na rynku Grzybów: łyszki srebrne, łyżeczki do kawy, zegarek złoty, kolczyki takież, katrynka machoniowa, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. W. *Ruciński*. Komor:

Wyieżdzaiący w końcu miesiąca bieżącego własnym poiazdem pocztą przez Berlin do Hamburga, życzy sobie mieć towarzysza podróży na wpolny koszt, dowiedzieć się w handlu Kohlera i Webera na ulicy Miodo: pod fil:

Uwiadamia się Sza: Publ: iż d, 26 b. m. i r. o godzi: 9 zrana w domu przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3011 sprzedane zostaną ruchomości, komoda, szafa, kanapa, krzesła, kantorek, biórko, lustra, bryczka i. t. p. za gotowe pieniądze Tomasz *Szaniawski*. Komor:

w D, 18 b. m. zginął pewnej osobie na ulicy Łańcuszek od zegarka, zdętych bąbków spoionych kołkami złożony, maiący przy dywizkach, obrączkę żelazną złotem podbitę X Józefa *Poniatowskiego*, kluczyk od szkatułeczki prosty, guszeczkę kamienną, i 2 pieczątki z krwawnikami, z których iedna była z herbem Ostoia. Ktoby to oddał do Redakcji Kurjera otrzyma dobrą nadgrodę.

Sprzedaż Koniczyny: Dogadzaiąc tak zgłaszaiącym się bliżej iako też i w odległości mieszkaiącym obywatelom, chęć nabycia Koniczyny maiącym, mam sobie za obowiązek zawiadomić, że w porze teraźniejszej zaiąłem się omłotem Koniczyny, i takowej nasienie w dobrach mych Biniewicach w Powiecie Błońskim, lub też w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej w domu pod Nr: 1349, garniec po złł: 9. dostać można, nadmieniaiąc przytym że życzący zechcą się wcześniej zgłosić, być albowiem może że ilość na sprzedaż przeznaczona spiesznie rozprzedaną będzie.

Bogusław Wilhelm.

D, 23 b. m. i r. zginął Wyżeł 8 miesięczny cwajnos, kasztanowato-łaciasty, ogon długo ucięty, rasy kuriandckiej, z obrożą, blaszaną na której są litery K. W. Kto raczy donieść gospodarzowi domu przy ulicy S. Jerskiej Nr. 1779, otrzyma nadgrody talarów 2.

Wczoraj wyciągnięte Nra. 90. 31. 11. 88. 72.